

Schwytanie kilku podejrzanych

Czy rzeczywiście współnicy Kelemen?

PARYŻ, 12.10. Wczoraj schwytano na dworcu w Paryżu jednego z osobników, który próbował wsiąść do pociągu dalekobieżnego. Jednak przy przeglądaniu papierów wymknął się żandarmerii i uciekł (jak to już wczoraj donosiliśmy). Podobno został on ponownie schwytany. Miał mieć w kieszeni bilet II klasy do Evian, skąd prawdopodobnie pragnął statkiem dostać się do Lozanny.

Jednocześnie schwytani zostali dwaj podejrzani nieznanego pochodzenia, którzy przybyli również do Evian. Do Francji przeszli oni przez granicę włosko - szwajcarską. Obaj mają paszporty czeskie wystawione w Trjeście. Policja przypuszcza, że są to współuczestnicy zamachu, gdyż, jak się okazuje, ich paszporty są zarówno pod względem formatu, jak i całego wyglądu zewnętrznego zbliżone do paszportu Kelemen. Ponadto udowodniono, mimo ich zaprzeczeń, że część podróży do Francji odbywali wspólnie z Kelemenem, i że swoje ubrania nabyli w tym samym sklepie w Paryżu, co Kelemen. Również w dniu zabójstwa króla Aleksandra i ministra Barthou byli w Marsylii i nie mogą przedstawić żadnych dowodów, ani powołać się na świadków, którzyby stwierdzili, że znajdowali się w innym miejscu, niż to, w którym dokonano zamachu.

BROŃ POCHODZENIA NIEMIECKIEGO

Z okoliczności, które zostały ustalone, możnaby wnosić, że istotnie mordu dokonała organizacja terrorystów chorwackich lub macedońskich. Spiszkowcy przedostali się Francji przez granicę włosko - szwajcarską zapewne, aby nie zwrócić uwagi. Charakterystycznym jednak jest, że zarówno naboje, jak i broń przy nich znaleziona, jest pochodzenia niemieckiego.

ZWIĄZKI TERRORYSTYCZNE

Separatyści chorwaccy, z których kół, być może, wywodzili się mordercy, zorganizowani są w bandy terrorystyczne, szkolone i organizowane do akcji na terenie Włoch, na Węgrzech i w Niemczech. Ich dziełem było wysadzenie w powietrze pociągu Simplon Orient Express w październiku 1933 r. w pobliżu Zagrzebia. Sprawcą bezpośrednim zamachu był Chorwat, również nazwiskiem Kelemen.

NOWAK — NALIS?

Policja oświadcza, że paszport zatrzymanego na dworcu osobnika wystawiony jest na nazwisko Nalisa i posiada wizę francuską z 28 września r. b. Dwaj inni aresztowani, Benes i Nowak, pierwszy urodził się w Zaru w 1903 r., drugi w Gorycji w 1900 r. Zatrzymany Benes wyjawiał, że Nowak i Nalis jest to jedna osoba. Trudno to pogodzić z faktem schwytania dwóch różnych osób.

Sensację wzbudziło podanie przez „Le Jour” oświadczenia jednej z osób, jakoby wysoko postawionej, że już na trzy dni przed zamachem, osoba ta otrzymała wiadomość o przygotowaniach do niego. Wiadomość ta pochodziła z kół emigracji rosyjskiej. Ostrzeżenie brzmiało w ten sposób, że należało przyspieszyć, że zamach przygotowany jest w Paryżu i ma być dokonany za pomocą ręcznego karabinu maszynowego. Kola, które zwracały się z tem ostrzeżeniem, radziły, aby nie znajdować się w pobliżu osoby króla. Charakterystyczne jest, że ekspertyza broni, którą posługiwał się Kelemen, wskazuje, że rzeczywiście jest to rewolwer, który może być przekształcony na coś w rodzaju ręcznego karabinu maszynowego o sile 240 strzałów na minutę. Jest to Mauser o długości 28 cm., 8 mm. i o wadze 1 kg. 20 gr.

DYMISJA SARRAUT PRZYJĘTA

PARYŻ, 12.10. Oficjalny komunikat potwierdza podanie się do dymisji ministra Spraw Wewnętrznych Sarraut oraz złożenie z urzędu jenerałego dyrektora Sureté Nationale Berthoina i prefekta departamentu Bouche-du-Rhône Jouhannaud.

Dyrektor Berthoin niezwłocznie po zamachu złożył swój urząd do dyspozycji ministra. Spraw Wewnętrznych. Min. Sarraut nie przyjął jednak tej dymisji i zasował względem niego ostrzejsze sankcje w postaci złożenia z urzędu.

Obrońca Hauptmanna tłumaczy...

NOWY JORK, 12.12 (PAT). O obrońca Hauptmanna złożył przedstawicielom prasy oświadczenie o dotychczasowych zeznaniach Hauptmanna. Oskarżony zaprzecza, jakoby w czasie porwania dziecka Lindbergha przebywał w New Jersey. Pieniądze, złożone przez Lindberga jako okup, otrzymał na przechowanie od Izidora Fische. Na pytanie jednego z dziennikarzy, jaki jest pogląd obrońcy na winę i początkowość Hauptmanna, adwokat odpowiedział, że Hauptmann posiada hipotekę wartości ponad 9 tys. dolarów i konto w kasie oszczędnościowej.

333 miliony zł.

Według dotychczasowych danych wpływy z Pożyczki Narodowej osiągnęły już sumę około 333 milionów złotych. Ostateczne obliczenia wpływów z Pożyczki będą dokonane w pierwszych dniach listopada b. r.

Jak wiadomo, wpływy z Pożyczki Narodowej są deską ratunku dla budżetu. Wpływy te w znacznej mierze zostały już wyczerpane wskutek użycia ich na pokrycie niedoborów.

Żebracy-recydywiści

Na posiedzeniu specjalnego Sądu Grodzkiego do spraw żebractwa i włóczęgostwa rozpatrzono 39 spraw, w których w 29 wypadkach zapadły wyroki skazujące. 13 osób skazano na umieszczenie w Domu Pracy Przymusowej na okres od 3 do 6 miesięcy, a 7 na umieszczenie w zakładach opiekuńczych. Wyjątkowo Agnieszka Nowak, Eugeniusz Zagłowski i Jankla Cynamona, jako recydywistów, skazano na umieszczenie w Domu Pracy w ciągu 8 miesięcy. Z zawieszeniem wykonania wyroku na 2 lata skazano 4 osoby na umieszczenie w Domu Pracy Przymusowej, a 5 na zamknięcie w przytułku. 4 sprawy odroczone, 1 umorzono, a dwie osoby uniewinniono.

Uczciwy kierowca

W niedzielę wieczorem pozostawiono w drodze samochodowej Nr. 1, wziętej z Dworca Głównego na ul. Leszno 90 turecką damską, zawierającą 30 niemieckich marek i różne drobniaki. Uczciwy kierowca, a zarządcą właściciel tej taksówki, złożył turecką w Związku Właścicieli Dorożek Samochodowych, gdzie jest ona do odebrania. Uczciwym znalazcą jest Michał Tył.

Podanie min. Saraut o udzielenie mu dymisji będzie rozpatrywane przez radę ministrów dopiero w poniedziałek. Tegoż dnia rada ministrów ogłosi zarządzenia w stosunku do tych funkcjonariuszów administracji, którzy zostali uznani winnymi niedostatecznej organizacji służby bezpieczeństwa podczas wizyty króla Aleksandra we Francji.

Testament polityczny króla

„Zachowajcie przyjaźń francusko-jugosłowiańską”

PARYŻ, 12.10. (PAT.). Agencja Havasa podaje, co następuje: „Zachowajcie przyjaźń francusko - jugosłowiańską”. — Ostatnie słowa króla Aleksandra mają wartość testamentu w polityce zagranicznej. Francja testamentu tego nie zmieni, jak również rząd jugosłowiański nie zboczy z drogi przymierza francusko - jugosłowiańskiego. Obecnie wszyscy Jugosłowianie jednomyślnie koło tronu młodego monarchy. — W ten oto sposób formułuje swą opinię prasa francuska, zaznaczając jednocześnie, iż rządy Białogrodu, Bukaresztu i Pragi oczekują nominacji następcy Barthou, aby prowadzić w tym samym duchu tak tragicznie przerwane rozmowy.

„Echo de Paris” uważa, iż po normalizacji stosunków winno się przystąpić przedewszystkiem do zbadania zagadnień francusko - włoskich i włosko - jugosłowiańskich. Omawiając ostatnie manifestacje na terenie Jugosławii, zresztą dość odosobnione, prasa francuska wyraża przekonanie, że rząd białogrodzki zachowa zimną krew i ostrażność. Kola jugosłowiańskie — zdaniem „Petit Parisien” odmawiają zamachowi marsylijskiemu charakteru.

F. I. A.

1934 Waszyngton — 1935 Białogrod

WASZYNGTON, 12.10 (PAT). Zakończyły się tu obrady Międzynarodowej Federacji Lotniczej F. I. A. Dotychczasowy prezes Federacji, ksiądz Bibesco, został powtórnie obrany prezydentem. Następnym Kongres odbędzie się w Białogrodzie w 1935 r.

Federacja zdecydowała przyjąć, jako swego członka, Aeroklub Bułgarski. Sprawa przyjęcia Sovietów do Federacji została przekazana przyszłemu Kongresowi w Białogrodzie, a to w tym celu, by prezydent ks. Bibesco mógł udać się do Sovietów, celem zaznajomienia się z lotnictwem i jego organizacją na terenie Związku Sowieckiego. Wniosek o przyjęcie ze strony Aeroklubu Włosego Państwa Irlandzkiego został odesłany do uzupełnienia niezbędnymi danymi i informacjami.

Federacja powołała znanego lotnika niemieckiego, Wolfganga von Gronau, do Rady Naczelnej Federacji.

Federacja została powiadomiona przez Sekretarjat Ligi Narodów, iż we wszystkich zagadnieniach międzynarodowych lotnictwa może działać jako jeden z organów Ligi Narodów.

Oberwanie chmury na scenie

O zabawnej nadprogramowej scenie, jaka wydarzyła się na deskach wielkiego teatru w Stambule, donosi prasa turecka. Teatr, zaopatrzony w najbardziej współczesne przyrządy, posiada m. in. olbrzymi zbiornik do wody, umieszczony na dachu, podobny do urządzeń tego rodzaju w zakładach przemysłowych, w których wyrabia się materiały łatwopalne. Przyrząd taki jest zwykły zaopatrzony w mechanizm, wywołujący wylew wody, gdy temperatura u-bikacji dochodzi do pewnych granic. W razie pożaru, pierwsza działalność ratownicza następuje automatycznie. W teatrze owym natomiast, dla większej przestronności, wylew wody ze zbiornika reguluje się dźwignią ręczną.

Podczas jednego z ostatnich przedstawień, w czasie odgrywania wzruszającego dramatu angielskiego, cieszącego się wielkim powodzeniem, na aktorów grających w dekoracji przedstawiającej ogród podczas upalnego południa i ubranych zatem odpowiednio w powiewne stroje, spadł nagle istny potop. Jeden z pomocników sceniczných przez pomylkę podniósł dźwignę zbiornika. Orkiestra również uciepiała mocno spowodu nagłej i nieoczekiwanej ulew. Deszcz spadający ze

BERLIN, 12.10 (PAT.). Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy, von Neurath, po powrocie do Berlina złożył wizyty kondoleneyjne posłowi jugosłowiańskiemu oraz ambasadorowi francuskiemu.

Zaloba w Jugosławii

Po zgonie Aleksandra I Zjednoczyciela

BIAŁOGROD, 12.10. Stolica Jugosławii pogrążona jest nadal w ciężkiej żałobie. Domy przybrano czarnymi chorągiewkami. Miasto ma wygląd żałobny. Warsztaty, sklepy i lokale rozrywkowe zamknięte. W kościołach odbywają się nabożeństwa.

W kołach politycznych zastanawiają się, jakie czynniki mogły doprowadzić do strasznej zbrodni. Jed-

nocześnie nadechodzą wiadomości o licznych demonstracjach antywojskowych, jakie odbyły się w dniu wczorajszym. Manifestacje to nastąpiły po nadejściu wiadomości, że dwaj spiskowcy mieli paszporty jakoby opatrzone wizami włoskimi i że z Włoch dostali się do Francji.

Niektóre pisma przedrukowały artykuł paryskiego „Quotidien”, atakujący Włochy i Węgry.

Naogół wyraża się tu zdziwienie, że dotąd polcja francuska nie ujawniła tajemnicy, dotyczącej osoby zabitego przez tłum zamachowca. Powtarza się tu, że o tle zamachu Francja jest dobrze poinformowana.

Na giełdę paryską, podobnie jak i londyńską, wypadki w Marsylii nie oddziaływały w sposób widoczny.

Wczoraj Zgromadzenie Narodowe nadało zmarłemu tragicznie królowi nazwę: „Aleksander I — Zjednoczyciel”.

Po złożeniu przysięgi na wierność nowemu królowi, Piotrowi II, cały gabinet złożył dymisję, oddając teki do dyspozycji regencji, która postanowiła, by skład rządu narazie nie ulegał zmianie i by pełnił nadal swe funkcje.

W całej Jugosławii, poza kilku

wystąpieniami antywojskimi, panuje wzorowy ład i spokój niezmiennie.

POGRZEB W OPLEŃCU

Spodziewane jest tu przybycie śmiertelnych szczątków króla Aleksandra w niedzielę lub poniedziałek. Związki króla będą w ciągu trzech dni wystawione w wielkiej sali przyjeźdźców pałac królewski. Rozpoczęto już prace nad przybraniem żałobnym wejściu do pałacu oraz rozpoczęto budowanie rusztowania do wielkiej bramy żałobnej. Pogrzeb odbędzie się w Opleńcu, odległym od Białogrodu o 80 km., gdzie znajduje się mauzoleum króla Piotra, ojca króla Aleksandra.

AKCJA POJEDNAWCZA

BUDAPESZT, 12.10. Jak podaje dziennik białogrodzki „Pesti Naplo”, rząd po uroczystościach pogrzebowych ku czci s. p. króla Aleksandra zamierza przeprowadzić, zakrojoną na wielką skalę, akcję pojednawczą pod hasłem utrzymania dotychczasowego dorobku króla Aleksandra i jednności państwa. Chodzi o pojednanie między stronnictwami politycznymi oraz o pokój między Chorwatami, Słowenami i Serbami.

Rewolucja w Hiszpanii wygasa

Azana na wolności?

LONDYN, 12.10 (PAT). Reuter donosi z Madrytu: Według obiegających tu pogłosek, były premier Azana, który został aresztowany przez władze wojskowe w Barcelonie za udział w spisku katalońskim, został wypuszczony na wolność. Wiadomość powyższa oficjalnie nie została potwierdzona.

W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że strajk generalny wygasnie ostatecznie w ciągu najbliższych kilku godzin. Oczekuje się tu w najbliższym czasie ogłoszenia for-

malnego zakończenia strajku. W całym Madrycie panuje spokój. Rewolucjonisci stawiają opór jedynie w Asturji. Walka z wojskami rządowymi, które zdobyły Oviedo — centrum ruchu rewolucyjnego, przyniosła znaczne straty oddziałom rewolucjonistów. Oviedo zostało zbombardowane przez samoloty rządowe.

Na terenie całej Hiszpanii w dalszym ciągu mają miejsce sporadyczne walki i zajścia między rewolucjonistami a władzami bezpieczeństwa.

W obronie estetycznego wyglądu miasta

Ogłoszenia tylko na słupach

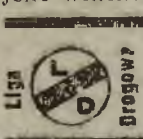
Komisariat Rządu na m. st. Warszawy wydał kategoryczne polecenie starostom grodzkim oraz komendantowi P. P. na m. st. Warszawy dopilnowania oczyszczenia murów domów i parkanów stolicy z ogłoszeń, rozplakatowanych wbrew wyraźnemu brzmieniu rozporządzenia komisarza rządu z dn. 20 sierpnia 1929 r. oraz dopilnowania ścisłego przestrzegania na przyszłość powyższego rozporządzenia porządkowego.

Należy nadmienić, że w myśl rozporządzenia kom. rządu, plakowanie ogłoszeń, obwieszeń, wczuwań i t. p. dozwolone jest jedynie na słupach i tablicach na ten cel przeznaczonych. Jedynie instytucje o charakterze wyższej użyteczności publicznej mają prawo korzystania z tablic przeznaczonych dla obwieszeń urzędów państwowych i samorządowych i to za każdorazowym indywidualnym zezwoleniem kom. rządu. Przedsiębiorstwa prywatne, poza słupami ogłoszeniowymi, ogłoszeń swych nigdzie nie mogą zamieszczać.

Nieprzestrzeganie tego przepisu grozi karą 500 zł. lub 14 dni aresztu, względnie oboma temi karami łącznie. Do odpowiedzialności może być pociągnięty zarówno bezpośredni sprawca plakowania, jako też osoba lub insty-

tucja, z której polecenia plakowanie się odbywa.

Niezależnie od sankcji karnej, sprawcom może grozić odpowiedzialność cywilna z powództwa właściciela nieruchomości za bezprawne używanie i uszkadzanie jego własności.

 Interes jednostki i społeczeństwa wymaga dobrych dróg

Monopol zbożowy jest mało prawdopodobny

„Polonia” katowicka podaje pogłoski o możliwości wprowadzenia monopolu zbożowego. Zadaniem tego monopolu miałoby być skupywanie na rynku krajowym wszystkich nadwyżek zbożowych i wywożenie ich zagranicę. W ten sposób ma być osiągnięte podwyższenie cen zboża w kraju i polepszenie sytuacji naszego rolnictwa.

Pogłoska ta wydaje się o tyle nieprawdopodobna, że władze państwowe nie mają potemu ani środków finansowych ani możliwości technicznych (potrzeba wielkich składów). Zresztą jeżeli chodzi o rok najbliższy, powszechny nieurodzaj zdaje się i tak gwarantować dla producenta rolnego dość pomyślny poziom cen.

W dniu 20 września 1934 r. ukazało się Rozporządzenie Pana Ministra Poczt i Telegrafów wprowadzające

NOWY, BEZPŁATNY DLA WYSYŁAJĄCYCH SPOSÓB PRZESYŁANIA PIENIĘDZY DO ADMINISTRACJI DZIENNIKÓW I CZASOPISM.

Na mocy tego rozporządzenia

OD DNIA 1 PAŹDZIERNIKA R. B.

przesyłać można pod adresem administracji dzienników i czasopism należności za prenumeratę i wszelkie inne należności (za drobne ogłoszenia, za pojedyncze egzemplarze i t. p.) nieprzekraczające kwoty 15.— zł.

SPECJALNEMI PRZEKAZAMI ROZRACHUNKOWEMI.

Od sum przesyłanych wydawnictwom przy pomocy przekazów rozrachunkowych.

WYSYŁAJĄCY PIENIĄDZE NIE PONOSZĄ ŻADNYCH OPŁAT.

Przekazy rozrachunkowe (kolor błękitny) są do nabycia w cenie 1 gr. za sztukę we wszystkich urzędach pocztowych.